

Spotkania i rozmowy min. Trampczyńskiego w Waszyngtonie

W środę, w pierwszym dniu oficjalnej wizyty w Stanach Zjednoczonych, minister handlu zagranicznego PRL. Witold Trampczyński odbył 45-minutową rozmowę z sekretarzem handlu USA, Lutherem Hodgesem. Rozmowa, która toczyła się w przyjaznej atmosferze, poświęcona była zagadnieniom rozwoju i rozszerzenia stosunków handlowych między obu krajami — zarówno w dziedzinie eksportu, jak i importu.

Cały czwartek wypełniony był spotkaniami z przedstawicielami administracji. W godzinach przedpołudniowych odbyły się rozmowy z podsekretarzem rolnictwa, Charlesem Murphym, z urzędującym sekretarzem stanu Georgem Ballem, oraz z podsekretarzem stanu do spraw politycznych, Georgem McGee.

Po południu minister Trampczyński złożył wizytę przewodniczącemu rady doradców go spodarczych prezydenta, dr. Walterowi Hellerowi. Wieczorem Departament Stanu wydał z okazji pobytu ministra Trampczyńskiego w USA przyjęcie. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
piątek, 11 maja 1962

Cena 50 gr
Nr 111 (5679)

Wiatr buntu wieje przez Hiszpanię

Fala strajków wstrząsa posadami dyktatury Franco

Wiadomości napływające z Hiszpanii świadczą wyraźnie o tym, że fala strajków i manifestacji, jaka ogarnęła północne prowincje tego kraju, przybiera na sile, ogarnia całą Hiszpanię i wstrząsa posadami reżimu dyktatury faszystowskiej gen. Franco.

Terror stosowany przez władze przeciw górnikom Asturii, próby wygłodzenia ich przez zakaz udzielania im kredytów w sklepach spożywczych — nie dały większych rezultatów.

Natomiast dekrety rządowe, wprowadzające stan wyjątkowy w północnych prowincjach kraju, niesłuchanie zastrzyki panującą tam sytuację.

Strajk w okolicy Bilbao, gdzie pracuje porzuciło 35 tysięcy robotników, zaostrza się. Nowe fabryki przyłączają się do niego. W okolicy San Sebastian sytuacja wygląda podobnie. Lokaut trzech potężnych fabryk w prowincji Guipuzcoa nie przestraszył robotników, ale dotarł raczej oliwy do ognia.

Nastroje panujące wśród Baszków udzieliły się ludności Katalonii. Strajkuje cała strefa Barcelony. Na ulicach stolicy Katalonii i innych miast tej prowincji ukazały się ulotki podpisane przez Zjednoczoną Partię Socjalistyczną Katalonii, wzywające ludność do udzielania wszelkiej pomocy strajkującym robotnikom.

Ostatnie depesze napływające z Hiszpanii wskazują, że nowe prowincje kraju, tym razem „czyste hiszpańskie”, porzucają pracę i „zarażone zostały” — jak pisze AFP — wrzeniem, jakie ogarnęło całą północ kraju. Strajki rozpoczęły się w Aragonii, sąsiadce Katalonii. Strajkują zakłady petrochemiczne w Puertollano (prowincja Ciudad Real) i kopalnie lignitu (w prowincji Teruel).

„Ten wiatr buntu, który wieje przez całą Hiszpanię — pisze madyrski korespondent agencji France Presse — nie oszczędza żadnej prowincji, dochodzi nawet do stolicy tego kraju.”

Ulotki, jakimi zasypane są ulice stolicy Hiszpanii, mówią już nie tylko o żądaniach podwyższenia płac, ale równo

USA zapowiadają wodorową eksplozję w Kosmosie

Stany Zjednoczone ogłosiły, iż w czerwcu albo w lipcu dokonają eksplozji wodorowej na wysokości 800 albo więcej kilometrów. Zapowiedź tej próby wywołała w ostatnich dniach wiele protestów w świecie uczonych.

Eksperyment amerykański wbrew wszelkim obliczeniom może zaszkodzić mieszkańcom wysp Pacyfiku i wywołać nieprzewidywalne zjawiska w przestrzeni pozaziemskiej. Utrudni ponadto uczone badanie Kosmosu. Co więcej, zwrócono uwagę, iż planując taką próbę poza Ziemią Amerykanie ryzykują konflikt międzynarodowy, gdyż wybuch wodorowy 800 km nad planetą, jeśli zostanie dokonany w nieodpowiedniej chwili może zniszczyć albo uszkodzić któryś z radzieckich satelitów przelatujących w swej drodze wokół Ziemi także przez pułap 800 km. (PAP)



Wszystko co dobre, kiedyś się kończy. Długo też końca piękna impreza teatralna w Kaliszu. Miałoby być przez wszystkie dni swoim festiwalem. Bilety na przedstawienia stanowią tu przedmiot równych poszukiwań, jak cytryny. Widzeliśmy szereg interesujących przedstawień, udanych kreacji aktorskich, twórczych propozycji reżyserskich, scenograficznych itd., itd.

Ogólne wrażenie? Jest ich zbyt wiele, aby móc je usystematyzować już teraz.

Wczoraj oglądaliśmy dwa przedstawienia Teatru im. Juliusza Słowackiego z Kozłowa. Ten ambitny, poszukujący teatr, przyjechał do Kalisza z tragedią Szekspira „Romeo i Julia” oraz z komedią Büchnera „Leonce i Lena”.

Szekspirowską tragedię dwójka kochanków reżyserował Tadeusz Aleksandrowicz, scenografię projektowała Zofia Wierchowicz.

I reżyser, i scenograf odeszli od dotychczasowej tradycji opracowywania „Romeo i Julii”; Aleksandrowicz spróbował ukazać sztukę przez okulary współczesnych egzystencjalistów, z myślą o problemach dzisiejszego pokolenia młodych. Widzieliśmy więc w przedstawieniu koszałkińskim wiele po-



Radziecki dzień na mecie w Gottwaldovie

Po 8 etapach Polska na drugim miejscu

Po emocjonującym przebiegu etapu, tak pomyślnie zakończonego dla naszej reprezentacji na półmetku Wyścigu w Brnie, zapanaowała w naszym obozie wielka radość i ożywienie. W związku z tym, już na długo przed startem do VIII etapu, najkrótszego po wyścigu dookoła Berlina, urwały się telefony redakcyjne. Wszyscy pragneli dowiedzieć się, co dzieje się na 137-kilometrowej trasie Brno — Gottwaldovo.

Ponad stu kolarzy ruszyło ze stolicy Moraw z nowym liderem w żółtej koszulce, zawodnikiem radzieckim, Sajdchuzinem i drużyną ZSRR — która wystartowała w niebieskich koszulkach oraz zwycięzcą VIII etapu — Stasiem Gązda na czele.

Początkowo słoneczna pogoda pogorszyła się. Kolarze mieli za przeciwnika silny i zimny wiatr. Tylko raz po raz spoza chmur wychyliło się słońce. Wzniesień na trasie, którą nazwano „spacerową”, niewiele, zresztą niespecjalnie trudnych.

Podobnie, jak na poprzednich etapach, ucieleścił i tym razem inicjowane są tuż po starcie. — Do sześciu uciekinierów, wśród któ-

rych znalazło się po dwóch reprezentantów: ZSRR, Polaki i Niemiec, na dalszych kilometrach dołączyło się jeszcze czterech kolarzy. W czołówce tej, która na 80 km miała już nad dużym peletonem około 7 minut przewagi, znaleźli się: Melichow, Kapitonow i Sajdchuzin (ZSRR), Kudra i Gązda (Polska), Wiedemann i Scheibner (NRD), Radulescu (Rumunia) i Jusko (Węgry).

Z dużego, kilkadziesiąt osób liczącego peletonu, w którym do ataku silnie pra Belgowie i Holendrzy, a z Polaków — Beker — urwało się czterech, nie groźnych dla czołówki, kolarzy. Są to reprezentanci: Bułgarii, Węgier, Ju-

WYNIKI VIII ETAPU

1. Sajdchuzin (ZSRR)	3:17.25
2. Melichow (ZSRR)	3:17.55
3. Kapitonow (ZSRR)	3:18.25
4. GĄZDA (POLSKA)	„
5. Scheibner (NRD)	„
6. KUDRA (POLSKA)	„
7. Wiedemann (NRD)	„
8. Jusko (Węgry)	„
9. Radulescu (Rumunia)	3:25.03
10. Pietrow (ZSRR)	„
11. Ampler (NRD)	3:25.07
12. Ruiner (Austria)	„
13. Moiceanu (Rumunia)	„
14. BEKER (POLSKA)	„
15. Hasman (CSRS)	„
16. Horvath (Węgry)	„
17. Cosma (Rumunia)	„
18. Ziegler (Rumunia)	„
19. Aranyi (Węgry)	„
20. Robekow (Bułgaria)	„
21. FORMALCZYK	3:27.22
22. ZIELINSKI	3:27.22
23. DOMAŃSKI	3:36.01

gosławii i Rumunii. Tuż za nimi podąża wspomniana wyżej duża grupa. Jest w niej dla Polski, tak bardzo potrzebny, dla ogólnej klasyfikacji, trzeci zawodnik — Józef Beker.

Na dalszych kilometrach z czołówki odpada, wybitnie zmęczony Rumun Radulescu i pozostaje daleko w tyle. Do mety zupełnie swobodnie podąża ósemka zawodników. Pozostali uczestnicy rozciągają się w wielkie grup. Widać, że po ciężkim VII etapie nie wszyscy wytrzymali kondycję. M. in. tacy kolarze jak Czerepowicz — ZSRR, czy Eckstein — NRD.

Na kilka kilometrów przed metą pada deszcz. Jazda staje się niebezpieczna. Toteż wielu zawodników zwalnia tempo. Na wielkim stadionie zebrało się około 10 tys. widzów.

O godz. 16.35 wpadają na ciężką bieżnię pierwsi zawodnicy. Trójka

(Dokończenie na str. 2)

Nowy rekord Polski Pelagii Majewskiej

Korzystając z dobrych warunków atmosferycznych 10 km. pilotka szybocowa, posiadaczka medalu Lillienthala — Pelagia Majewska wraz z Danutą Sochacką podjęły próbę pobicia rekordu w przelocie prędkościowym na 100-kilometrowej trasie Leszno — Ostrów Wlkp.

Próba wypadła pomyślnie. Szybocowca Majewska „Bocian” uśredniła prędkość 106,2 km/godz. Jest to nowy kobiecy rekord Polski w kategorii szyboców dwumiejscowych. Dobry wynik uzyskały również pilotki Danuta Zachara i Hanna Badura, przebywając na „Bocianie” tę samą trasę z prędkością 92,6 km/godz. (PAP)

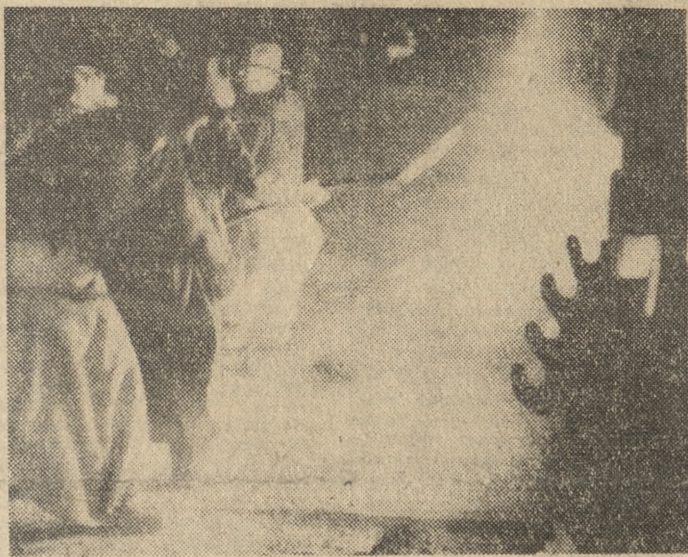
Wymiana Poznań-Charków

Grupa działaczy rolnych wyjechała do ZSRR

Wczoraj grupa działaczy, ze sekretarzem KW PZPR Stanisławem Furgalem na czele — udała się do Charkowa, dla zapoznania się z problemami tamtejszego rolnictwa. W skład delegacji weszli przedstawiciele gospodarki rolnej Wielkopolski.

Wyjazd nastąpił w ramach zacieśniających się braterskich kontaktów pomiędzy Charkowem i charkowskim obwodem Ukrainy SRR a Poznaniem i Wielkopolską. (pż)

Przed „Dniem Hutnika”



W Hutach żelaza, stali i metali kolorowych w całym kraju trwają ostatnie przygotowania do obchodów tradycyjnego święta 220-tysięcznej rzeszy polskich hutników „Dnia Hutnika”. Porządkuje się tereny zakładów, sadi zieleni i kwiaty, przygotowuje świąteczne dekoracje oraz ustala programy imprez i uroczystości. 12 bm. w domu kultury huty „Kościszko” w Chorzowie odbędzie się centralna akademii hutnicza z udziałem przedstawicieli centralnych władz partyjnych i państwowych. Na zdjęciu: w saliowni Huty im. F. Dzierżyńskiego w Dąbrowie

CAF — fot. Seko

Salinger przybywa dziś do Moskwy

Dziś w godzinach popołudniowych oczekuje się w Moskwie przybycia sekretarza prasowego prezydenta Kennedy'ego, Salingera.

Został on zaproszony przez redaktora naczelnego dziennika „Izwestia” A. Adzubeja, który bawił w Waszyngtonie jesienią ub. roku. Salinger spędzi w Związku Radzieckim około tygodnia.

Korespondent Reutera pisze, że Salinger może poruszyć sprawę złożenia wizyty w Związku Radzieckim przez prezydenta Kennedy'ego. Przypuszcza się też, że powróci do sprawy wymiany między Związkiem Radzieckim a USA programów telewizyjnych z udziałem premiera Chruszczowa i prezydenta Kennedy'ego. Projekty takie były już omawiane w swoim czasie przez obie strony. (PAP)

Atomowy okręt zderzył się ze statkiem

W czwartek nad ranem amerykański atomowy okręt podwodny „Permit” zderzył się na Pacyfiku u wybrzeży USA ze statkiem handlowym „Hawaiian Citizen”. Okręt podwodny, który płynął w kierunku, uszkodził sobie nadbudówkę zaś statek handlowy ma przeciętą burtę. (PAP)

N. Chruszczow na naradzie pracowników kolejnictwa

Premier rządu radzieckiego Nikita Chruszczow wygłosił w czwartek przemówienie na obradach w Moskwie w szeregach związkowej naradzie pracowników kolejnictwa. Głównie on, że sytuacja w kolejnictwie radzieckim przedstawia się obecnie dobrze.



Gagarin w Wiedniu

Na zaproszenie Towarzystwa Austriacko-Radzieckiego przybył w czwartek do Wiednia pierwszy kosmonauta major Jurij Gagarin wraz z małżonką.

Trzęsienie ziemi

Zachodnie wybrzeże nowozelandzkiej Wyspy Południowej nawie dziło silne trzęsienie ziemi. W wielu miastach wstrząsy zburzyły domy, obalily kominy i wywołały pożary. Najbardziej ucierpiało miasto Westport.

Ludność NRR

Według spisu ludności przeprowadzonego w NRR w czerwcu ubiegłego roku, na terenie Niemiec zachodnich zamieszkiwało w dniu spisu 53,97 milionów ludzi.

Starcia w Caracas

W środę w stolicy Wenezueli, Caracas i w kilku innych miastach, doszło znow do krwawych starć między demonstrantami a policją. Dwie osoby zostały zabite a kilkanaście rannych.

Biedni bogacze

W brytyjskiej Izbie Gmin odbyła się ostra dyskusja w związku z projektem wydania z kasy państwowej 85 tysięcy funtów sterlingów na remont nowej londyńskiej rezydencji dla księżniczki Małgorzaty i lorda Snowdona.

Znow katastrofa

29 osób zginęło w środę w katastrofie samolotowej birmańskie go samolotu pasażerskiego. Przyczyną katastrofy nie są na razie znane.

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami przelotne opady i lokalne burze. Temperatura maksymalna w granicach od 12 st. na Wybrzeżu do 17 st. w głębi kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich.

Symposium COSPAR odbędzie się w Warszawie

Przyszły, czwarty symposium naukowy Międzynarodowego Komitetu do Spraw Badania Przestrzeni Kosmicznej (COSPAR) odbędzie się w Warszawie w czerwcu 1963 roku. COSPAR przyjął polskie zaproszenie — mówi kierownik katedry astronomii uniwersytetu warszawskiego.

Możemy się spodziewać obecności w Warszawie przyszłych kosmonautów, którzy w ciągu najbliższych 12 miesięcy wzbiją się w przestworza, odbywając dalsze podróże, niż dotychczasowe. (PAP)

Zamiast 50 — dopiero 20 proc.

Zbyt wolne tempo siewu kukurydzy

Według uzyskanych przez nas w Wydziale Rolnictwa Prezydium WRN informacji, nie najlepiej zapowiada się realizacja tegorocznego planu wysiewu kukurydzy. Do 9 bm. zaledwie 20 proc. przewidzianego na bieżący rok arealu zostało obsiane, podczas gdy powinna być zasiana połowa.

Jedynie państwowe gospodarstwa rolne naszego województwa mają już za sobą pierwszą „turę” siewów kukurydzy (druga nastąpi później, po mieszkankach ozimych). Na plan, przewidujący uprawę kukurydzy na areale ok. 11.000 ha, obsiano do tychczas 4.500 ha. Nieco mniej pomyślnie przedstawia się sytuacja w spółdzielniach produkcyjnych, a wręcz niepokoi przebieg siewu kukurydzy w gospodarstwach chłopskich.

Jeśli służba rolna w gromadach i pracownicy powiatowych wydziałów rolnictwa nie dołożą natychmiast starań, można się obawiać, czy tegoroczny plan, przewidujący obsianie w Poznańskim kukurydzą 45.000 ha — zostanie w pełni zrealizowany.

Przypominamy zatem, że ha kukurydzy, w przeliczeniu na jednostki pokarmowe, odpowiada dziewięciu ha owsa.

Zarazem informujemy, że w województwie naszym ogłoszony został konkurs dla rolników indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów — na najlepsze

5 lat „Ziemi Kaliskiej”

Kaliski dwutygodnik regionalny doczekał się pierwszego jubileuszu. 16 maja, w piątą rocznicę powstania pisma, odbędzie się oficjalne otwarcie nowego lokalu redakcji, z udziałem władz i zaproszonych gości, a w drugiej połowie maja szereg imprez, organizowanych przez pismo, jak spotkania z czytelnikami w Kaliszu, Koninie i Turku, spotkania z wybitnymi działaczami politycznymi i społecznymi oraz wystawa fotografii jednego z założycieli „Ziemi” i jej stałego współpracownika — Jerzego Kuczyńskiego.

Imprezy dwutygodnika stanowią część bogatego w tym roku programu Dni Oświaty, Książki i Prasy. (ski)

Po Evian

W 1962 r. gdy Pompidou stanął przed parlamentem, sprawa algierska, teoretycznie przynajmniej, była już rozstrzygnięta. Układ w Evian — podpisano i zaczęto go realizować. Dla większości Francuzów, a więc również i dla większości postów — oznaczało to, że można wreszcie zająć się własnymi, francuskimi sprawami. Algierski miecz Damoklesa bowiem odłożony został do akt.

Ze tak właśnie rozumowano nietrudno udowodnić.

De Gaulle w swym zamiarze energiczniejszego zabrania się do problemów „pozaalgierskich” zmienił premiera i zahamował rozkręconą już przez Debré maszynkę wyborczą. Doszedł bowiem do wniosku, że nowy parlament nie będzie po jego myśli i że zanim urne wyborcze powieży dalsze losy kraju — musi zbliżyć Francję do odpowiadającego mu systemu prezydenckiego.

Ale w tym czasie, gdy de Gaulle — po swojemu korzystał z Evian — to samo Evian kazalo w parlamencie wystąpić przeciw Pompidou znacznej grupie postów, którym nie odpowiadała — tym razem nie algierska, ale ogólna polityka de Gaulle’a. Z innych powodów przeciwstawili mu się oczywiście np. komuniści, a z innych niektórzy niezależni, czy socjaliści. Faktem jest jednak, iż wszystkich opozycjonistów podnieca do ataku, polityka socjalna, ekonomiczna, a przede wszystkim zagraniczna prezydenta. Prawie cała pra-

Tylko masowa akcja położy kres szalowi mordów OAS

Znowu dziesiątki zabitych i rannych Algierczyków

Mimo zapowiedzi podjęcia nowych kroków przeciwko OAS, które ogłoszono w środę w Paryżu oraz w Rocher Noir terror fašystów francuskich w Algierii przybiera na sile. W środę bojówki OAS zamordowały 37 osób, w tym 4 kobiety i 38 osób raniły, w tym dwie kobiety. W Algierze w 39 zamachach poniosło śmierć 28, a 27 odniosło rany. W Oranie zginęło w środę 7 osób.

W środę po południu władze francuskie podjęły pierwsze kroki w celu wprowadzenia

w życie decyzji ogłoszonych w Paryżu i Rocher Noir. M. in. zniszczono 20 samochodów, które zaparkowane były w niedozwolonych miejscach. O godzinie 16.00 policja zniszczyła 160 samochodów, których właściciele naruszili nowe przepisy.

W czwartek już w godzinach porannych w wyniku akcji OAS-owskiej można było naliczyć w Algierze i Oranie 22 zamordowanych Algierczyków i 17 rannych.

Do godz. 19.30 terroryści OAS zamordowali w Algierze 20 osób, w tym 2 kobiety algierskie a 17 osób zranili.

W Oranie w wyniku licznych zamachów padło 17 zabitych.

W godzinach popołudniowych żołnierze bezpieczeństwa dokonali w kawiarniach i na ulicach w centrum Oranu obław na ultrasów.

W środę po południu odbyło się w Rocher Noir posiedzenie tymczasowych władz algierskich, na którym zapadła decyzja permanentnego obradowania aż do końca bieżącego tygodnia, w celu przygotowania referendum w sprawie samookreślenia, jak również stawienia czoła sytuacji panującej w kraju.

Przedstawiciel Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego tymczasowej władzy wykonawczej w Algierii, dr Chawki Mostefai oświadczył na konferencji prasowej w Rocher Noir, iż przeciwko OAS musi być podjęta masowa akcja. Jedynie całkowite odczyszczenie europejskiej dzielnicy Algieru i Oranu może dać skuteczne wyniki. Mostefai wyraził nadzieję, iż rząd francuski i wysoki komisariat w Algierii uznają za

konieczne wprowadzenie tego w życie w ciągu najbliższych dwóch lub trzech tygodni.

W ciągu jednego miesiąca 4 tysiące Francuzów z Algierii repatriowało się do Francji.

Algierska Agencja Prasowa zaznacza, że exodus Francuzów do metropolii dopiero się rozpoczyna. Można już dzisiaj przewidzieć, że 150 tysięcy do 200 tysięcy Francuzów opuści Algierię. PAP

Strajki w Hiszpanii

(Dokończenie ze str. 1)

częście i żądaniach swobód demokratycznych i związkowych.

Dzielnice uniwersyteckie Madrytu znajdują się faktycznie w stanie obłężenia. Uzbrowiona po zęby policja wspólnie ze specjalnymi formacjami wojskowymi otoczyła uniwersytet, obstawiała wszystkie wejścia i wyjścia. Bagnety założono na broń. Studenci nie przerywają jednak z tego powodu strajku i nadal przebywają w gmachu uniwersyteckim.

Szereg organizacji studenckich i młodzieżowych opublikowało wspólne oświadczenie wzywające młodzież robotniczą i studencką do akcji solidarnościowych ze strajkującymi.

Jak informuje agencja Reuters, 24 najwybitniejszych przedstawicieli inteligencji hiszpańskiej opublikowało list otwarty, żądający wolności prasy i wolności związkowej. Autorzy listu wzywają do demokratyzacji społeczeństwa kraju, by żądało od generała Franco zniesienia cenzury, która przemilcza przed narodem wydarzenia w Hiszpanii.

Wśród podpisów widnieją nazwiska b. ministra Jose Maria Gil, b. bles Manuel Gimenez, b. rektora uniwersytetu madryckiego Pedro Entrallo, poety Dionisio Ridruego i innych. (PAP)

Z procesu dr. Wowczaka

Wątpliwości

Po trzech dniach procesu dr. Wowczaka oskarżonego o przekroczenie swoich uprawnień ze szkoda dla interesu publicznego możemy powiedzieć, że sprawa nadal nasuwa wiele wątpliwości.

W jaki sposób oskarżony godził swoje rozliczne funkcje? Od 7.30-14.30 pracował w DOKP (dwa razy w tygodniu wyjeżdżał w teren), po południu pełnił funkcję lekarza zakładowego ZSM, do tego dochodziła praca w spółdzielni chemicznej, no i badanie mikroklimatu, co wiązało się ponoć ze zmuszonym opracowywaniem ekspertyz.

Przewodniczący Sądu: Przecież oskarżony nie mógł pracować 24 godziny na dobę!

Osk. Wowczak: Pracowałem nocami, w niedzielę i soboty...

Inna kwestia. Oskarżony kilkakrotnie pobrał z mleczarni próby masła (2-3 kg) twierdząc, że potrzebował je do badań. Wowczak

nie potrafił jednak odpowiedzieć do kogo trafiły owe pokazne porcje.

Wczoraj składali również zeznania biegli. Dr Konrad Szymczykiwicz (Instytut Medycyny Pracy w Łodzi) stwierdził, że część badań (np. zapalenia) była prowadzona jako „sztuka dla sztuki”. Zakres akcji Wowczaka — zdaniem biegłego — był zbyt szeroki jeśli rzecz oceniać pod kątem praktycznego znaczenia dla wykorzystania przy poprawie warunków pracy w zakładach mleczarskich. Dr Szymczykiwicz stwierdził także, że badania Wowczaka zawierają szereg usterek.

Jeśli chodzi o wystawienie przez Wowczaka kart zdrowia pracownikom jedynie na podstawie badania osłuchowego, to działalność taka mogła prowadzić do zatrudnienia w mleczarstwie ludzi chorych, nosicieli zarazków.

Dr Teresa Górniak m. in. stwierdziła, że badanie mikroklimatu przeprowadzone przez Woj. Stację San. Epid. w Poznaniu kosztowało wprawdzie taniej (20 zł za godzinę) niż w przypadku Wowczaka. On występował jednak jako osoba prywatna i brał ile mu dawał.

Celem pełniejszego wyjaśnienia stawianych oskarżonemu zarzutów Sąd postanowił przesłuchać dodatkowych świadków — m. in. z Centralnego Związku Spółd. Mlecz. oraz z tych mleczarni skąd Wowczak pobierał masło. W związku z tym rozprawę przerwano do 29 bm. (ak)

Śmierć 24 osób w katastrofie lotniczej

W drodze do południowego wschodu 400 km na północny wschód od Rio de Janeiro, rozbił się samolot należący do brazylijskiego towarzystwa „Cruzeiro sur Line”. W katastrofie poniosło śmierć 24 osoby. Trzech pasażerów zdołało się uratować. Katastrofa nastąpiła przed lądowaniem samolotu. PAP

sport • sport • sport

Po ośmiu etapach Polska na drugim miejscu

(Dokończenie ze str. 1)

WYNIKI DRUŻYNOWE VIII ETAPU

1. ZSRR	9:55.15
2. POLSKA	10:01.57
3. NRD	10:01.57
4. Węgry	10:08.39
5. Rumunia	10:15.17
6. Bułgaria	10:15.21
7. CSRS	10:22.33
8. Francja	10:23.27
9. Anglia	10:24.48
10. Szwecja	10:24.48
11. Belgia	10:26.09
12. Jugosławia	10:28.30
13. Holandia	10:31.52
14. Dania	10:35.07
15. Maroko	10:42.25
16. Austria	10:50.35
17. Finlandia	11:23.36
18. Tunezja	11:37.37
19. Norwegia	12:33.07
20. ZRA	13.14.23

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 8 ETAPACH

1. Sajdchuzin (ZSRR)	35:46.19
2. Melichow (ZSRR)	35:47.30
3. GAZDA (POLSKA)	35:51.04
4. Nijdam (Holandia)	35:56.20
5. ZIELIŃSKI (POLSKA)	35:56.56
6. Moiceanu (Rumunia)	35:57.41
7. De Breuker (Belgia)	35:57.43
8. Juszkó (Węgry)	35:58.04
9. Wiedemann (NRD)	35:58.54
10. Kapitow (ZSRR)	35:59.03
11. Ampler (NRD)	35:59.33
12. Scheibner (NRD)	35:59.52
13. Pietrow (ZSRR)	35:59.58
14. Carton (Francja)	36:00.03
15. De Waard (Holandia)	36:01.01
16. Czerepowicz (ZSRR)	36:01.39
17. Sebenic (Jugosławia)	36:02.13
18. Megyerdi (Węgry)	36:02.53
19. KUDRA (POLSKA)	36:04.01
20. Ruiner (Austria)	36:04.41
21. Diercken (Belgia)	36:04.41
22. Hellemans (Belgia)	36:05.06
23. BEKER	36:05.18
24. FORMALCZYK	36:07.12
25. DOMANSKI	37:10.49

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 8 ETAPACH

1. ZSRR	107:28.07
2. POLSKA	107:41.29
3. NRD	107:45.36
4. Belgia	108:00.05
5. Węgry	108:04.35
6. Rumunia	108:05.16
7. Holandia	108:12.44
8. Francja	108:23.37
9. CSRS	108:35.07
10. Bułgaria	108:45.19
11. Austria	108:54.18
12. Anglia	108:57.21
13. Jugosławia	109:07.09
14. Dania	110:57.25
15. Szwecja	111:04.25
16. Maroko	111:04.44
17. Finlandia	114:52.05
18. Tunezja	115:42.02
19. Norwegia	120:41.27
20. ZRA	141:34.99

PUNKTACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA:

1. Czerepowicz (ZSRR)	49 pkt.
2. Sajdchuzin (ZSRR)	41 „
3. Nijdam (Holandia)	36 „
4. Melichow (ZSRR)	30 „
5. Pietrow (ZSRR)	30 „
6. GAZDA (POLSKA)	25 „
7. ZIELIŃSKI (POLSKA)	23 „
8. Kapitow (ZSRR)	20 „
9. De Breuker (Belgia)	19 „
10. Ampler (NRD)	18 „

Powiedzieli na mecie

STANISŁAW GAZDA — nie wiedziałem, że taki właśnie jest wjazd na stadion w Gottwaldowie. Mówili, że nie prowadzi po górę. Gdyby nie to, walczyłbym o drugie lub trzecie miejsce.

BEKER, który był trzecim z Polaków na mecie, po zejściu z roweru ledwie mógł mówić. „Strasznie boli mnie gardło. Muszę zaraz coś wypić gorącego. Już nie pierwszy dzień odczuwam te dolegliwości i jakoś nie mogę ich zgubić.”

RAJMOND ZIELIŃSKI — pierwsze słowa gdy zsiadł z roweru — Kto wygrał? „Tak. Mam w nogach wczorajszy etap, sam dziwię się jak ja dziś dojechałem.”

Wrocławscy Zielińscy — dla Zielińskiego

Okazuje się, że we Wrocławiu obok tak popularnego w całej Polsce nazwiska Kowalski, jest też sporo Zielińskich. Jeden z wrocławskich Zielińskich, pan Wacław, zagorzały kibic polskiej drużyny kolarskiej startującej w Wyścigu Pokoju, zwrócił się za pośrednictwem miejscowej gazety „Słowo Polskie” do wszystkich Zielińskich mieszkających w stolicy Dolnego Śląska z propozycją ufundowania specjalnej nagrody dla świetnie spisującego się młodziego debiutanta naszej reprezentacji Rajmunda Zielińskiego. Nagroda w postaci albumu o Wrocławiu z autografami Zielińskich wrocławskich kolarzy w momencie przybycia na metę etapu we Wrocławiu.

Pomysł „chwycił”, wpływają już składki od wrocławskich Zielińskich dla Zielińskiego — kolarza.

Ciekawy sześciomecz lekkoatletyczny

Warta organizuje, w ramach imprez jubileuszowych 50-lecia klubu, bardzo atrakcyjny sześciomecz lekkoatletyczny z udziałem ligowych zespołów: Legii Warszawa, Zawiszy Bydgoszcz, Czarnych Wrocław, AZS-u, Olimpij i Warty Poznań. Zawody odbędą się w konkurencjach męskich i żeńskich. Kierownictwo Warty zabiega w PZLA o urlopowanie kadrowiczów przebywających na pobozach, aby zespoły mogły wystąpić w pełnych ligowych składach. Ten ciekawy sześciomecz zaczyna się w sobotę o godz. 17.00 — w niedzielę o godz. 11 na stadionie 22 Lipca. (b)

Odpowiadamy:

Nauczycielka WF: Zapytuje pani czy w związku z otwarciem nowego wrotowiska w Poznaniu od bywać się będą systematyczne treningi wrotkarskie. Otóż wrotowisko zbudowano właśnie dla istnienia i systematycznie trenującej sekcji wrotkarskiej przy RKS San. Zajęcia odbywają się we wtorki i środy pod kierunkiem inż. Sie radzona.

Trzej miłośnicy piłkarstwa, (pod pisy pod listem były raczej nieczytelne a nazwiska nie chcieliśmy zniekształcać): zgadzamy się z szczerymi uwagami na marginesie niedzielnego zjazdu podczas i po meczu Lecha z Lechią oraz oceną sędziów. Listu niestety nie możemy przedrukować z uwagi na brak miejsca, które w większości „pochłania” Wyścig Pokoju. Dziękujemy za list.

Józef Malcużyński Gniezno: Wy niki losowania „Koziołków” podajemy regularnie w rubryce „Sport” o premiach wylosowanych na książeczki oszczędnościowe PKO informuje każdego zainteresowanego listownie. „Głos” będzie oddał również regularnie za mieszcząc wyniki losowań w PKO.

W wielkopolskich fabrykach

Pomyślny start z przeszkodami

W porównaniu z dobrym rokiem ubiegłym, wielkopolski przemysł ma zwiększyć w 1962 roku produkcję o 9,1 proc., co pozwala żywić nadzieję, iż w ciągu pierwszych dwóch lat wykona on połowę zadań 5-letniej. Start był więc pomyślny. Jednakże — jak wszystko wskazuje — wyniki mogłyby być znacznie lepsze, gdyby nie eńienie w działalności pewnych zakładów. W styczniu br. nie wykonało swoich planowych zadań 48 zakładów przemysłu kluczowego, w lutym — 31, a łącznie w każdym z tych miesięcy — posiadało zaległości 16 fabryk.

Zakłady HCP, przemysł tenrenowy i niektóre inne fabryki nadrobiły w marcu swoje zaległości.

Do zakładów, które nie wykonały kwartalnych zadań, należą m.in. Zakłady Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, Ostrowie i Pile, Elektrownia w Koninie, Zakłady Roszarnicze „Leniwit” w Witaszycach, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach, Kaliskie Zakłady Tworzyw Sztucznych, Kaliskie Zakłady Tiulu, Firanek i Koronek, Poznańskie Zakłady Obuwia, „Stomil” i „Goplana”.

Sto przyczyn...

Na usprawiedliwienie, zakłady podają różne przyczyny: przesławianie się na nową produkcję, której opanowanie wymagało, oczywiście sporo dodatkowej pracy i pokonania różnorodnych trudności. Tak było m.in. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, którym powierzono naprawę lokomotyw spalinowych i wagoń motorowych. W związku z tym, zakłady miały przekazać około 700 pracowników do innych placówek PKP, a ci zaczęli gremialnie wykorzystywać przysługujące im w tym roku urlopy. Normalny tok produkcji opóźniło również przystosowywanie poszczególnych wydziałów do nowego rodzaju produkcji, nieterminowe dostawy części zamiennych z importu, szczególnie łożysk do lokomotyw spalinowych.

Inną z przyczyn nie wykonania planów były spóźnione lub za małe dostawy surow-

ców. Nadrobienie tych opóźnień kosztowało np. przemysł terenowy nie lada wysiłków i pracy w dodatkowych godzinach. „Goplana” nie otrzymała przewidzianych ilości ziarna kakaowego i opakowań, na skutek czego nie dostarczyła w I kwartale około 100 ton słodyczy. Rytmiczną produkcję „Stomila” paraliżowały nieterminowe dostawy tkanin z zakładów zawierających do produkcji taśm transportowych dla górnictwa i opon.

Poznańskie Zakłady Obuwia otrzymały nieodpowiednią skórę z Mazowieckich Zakładów Garbarskich w Braniewie. Skóra ta pękła podczas obróbki, część obuwia należało odrzucić do braków i w tej sytuacji zakłady poznańskie zwróciły garbarni część, nie nadającą się do użytku, zle wyprawione surowce. Po naradzie z przedstawicielami zakładów ma zowieckich, podczas której krytykowano takie braki, rozpoczęły się nadchodzącej lepiej wyprawione skóry, ale zaległości nie udało się nadrobić.

Nie zrealizowała również planowych zamówień elektrownia w Koninie z winy jarocińskich kolejarzy. Przetaczali oni nieostrożnie wagony, na skutek czego uszkodzili znajdującą się na jednym z nich część do generatora. Z tej przyczyny elektrownia w Koninie nie dostarczała od dwóch miesięcy przewidzianych ilości energii elektrycznej i musiała odebrać ponownie uszkodzoną część do naprawy.

Występujące w wielu fabrykach trudności pogłębiła epidemia grypy, która zdziesiątkowała załogi. Wiele zakładów otrzymało zbyt późno plany ze zjednoczeń, na skutek czego nie zdążyło się należyście przygotować do ich realizacji, czy też odpowiednio je skorygować podczas konferencji samorządów robotniczych. W kilku przypadkach nie zabezpieczono wykonawstwa realnymi wskaźnikami zatrudnienia i funduszu płac, co wpłynęło hamująco na rozwój inicjatywy robotniczej.

...i rezerwy

Faktem jednak jest, że wyniki mogłyby być znacznie lepsze, gdyby w zakładach pracy lepiej wykorzystywano surowce i dzień roboczy, jak też zwracano więcej uwagi na

usprawnienie organizacji pracy. Dotyczy to zwłaszcza zakładów naprawczych taboru kolejowego i fabryk przemysłu metalowego, jak też „Stomila”, w których istnieją jeszcze rezerwy produkcyjne.

Należałoby więc uczynić wszystko, aby szybko nadrobić powstałe zaległości. Dpomóc w tym może współzawodnictwo i racjonalizacja produkcji oraz szersze wprowadzanie postępu technicznego.

B. L.

Dziwne zmiany na księżycu

Chociaż Księżyc jest najbliższym sąsiadem Ziemi i chociaż astronomowie znają doskonale ukształtowanie jego powierzchni, pierwszych astronautów, którzy wylądują na Srebrnym Globie, czeka jeszcze wiele niespodzianek. Przede wszystkim nie jest jasne zagadnienie atmosfery otaczającej Księżyc. Do niedawna przypuszczano, że wokół Księżyca nie ma żadnej atmosfery. Obecnie uczeni są skłonni sądzić, że jednak na Księżycu istnieje atmosfera, wprawdzie tysiącokrotnie rzadsza, od ziemskiej, ale istnieje.

Do niedawna przypuszczano, że Księżyc jest globem całkowicie wyludnionym. W ubiegłym roku radziecki astronom zach serwowal na Księżycu wybuch wulkanu.

W 1955 roku pewien hiszpański astronom obserwował na powierzchni Księżyca przesuwanie się trzech ciemnych punktów tworzących prawidłowy trójkąt. Po pewnym czasie pojawiło się następne zgrupowanie ciemnych ruchomych punktów podobnych do pierwszego zgrupowania.

W ubiegłym stuleciu na powierzchni Księżyca astronomowie dobrze znali tzw. krater Linneusza. A teraz tego krateru Linneusza nie ma. Po prostu zniknął. Jak to się stało — nie ma nawet hipotez, jedno jest pewne, że nie ukradł go żaden diabeł ani inny Pan Twardowski.

W 1600 wypadkach zaobserwowano również zmianę barwy poszczególnych okolic Księżyca.

Co oznaczają te różne zjawiska, jeżeli Księżyc jest globem tak martwym jak dotąd przypuszczano? Może za lat 10 będziemy w stanie odpowiedzieć na to pytanie. (API)

Zasadniczym błędem byłoby twierdzenie, że przepiękność gospodarcza polega tylko na wielkich afarach typu afery wełnianej, czy skórzaney. Te niewątpliwie efektowne dla sprawozdawców sądowych sprawy, o olbrzymim zasięgu i nie mniejszym rozgłosie, powodujące nieoszacowane straty, nie powinny przesłonić problemu tzw. drobnych kradzieży mienia społecznego, czyli kradzieży powodujących straty do 300 zł.

Oczywiście, każda tego rodzaju kradzież rozpatrywana osobno może wydać się błaża, ale w sumie stanowią one poważne zagrożenie. Wyobraźmy sobie bowiem, że np. w ciągu roku 50 tys. osób wyniesie po 3 kg drutu miedzianego, co czyni razem 150 ton deficytowego metalu. Przypnie, że liczba ta może przyprawić o zawroty głowy najtrzeźwiejszego nawet ekonomistę. I choć nie ulega wątpliwości, że drut ten gdzieś spełni swoje przeznaczenie (w naturze ponoć nic nie ginie), to jednak jego brak w oficjalnym obrocie towarowym może spowodować katastrofalne zakłócenia rynku.

A oto liczby — one najlepiej zilustrują nasilenie tego zjawiska.

W 1958 r. ujawniono niespełna 33 tys. drobnych kradzieży mienia społecznego. W rok później liczba ta skoczyła już do 36.600, a w roku 1960 przekroczyła 40 tys. Liczba dochodów prowadzonych w tych sprawach przez MO sięgała w tym czasie 72.500. Ubiegły rok nie przyniósł większych zmian.

Jak obliczono, najwięcej przestępstw tego rodzaju zanotowano w handlu warzywami oraz w przemyśle spożywczym, skupie i rolnictwie. Dalej w kolejności idzie budownictwo, przemysł drzewny i ciężki.

Problem drobnych kradzieży mienia społecznego znalazł odbicie w ustawie z 18 czerwca 1959 r. Z jednej strony przewiduje ona możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, z drugiej jednak, zastrzeżenie od okoliczności, zastrasza sankcje, rozciągając zasięg kary do 5 lat więzienia.

Ale jak wynika z praktyki ostatnich lat, polityka surowych represji nie zawsze odstrasza amatorów drobnych kradzieży.

Dlaczego więc kradną? Odpowiedź nie może być jednoznaczna, przyczyn jest bowiem wiele. Począwszy od faktu traktowania społecznej własności w sposób zgola abstrakcyjny, poprzez odziedziczoną z czasów kapitalistycznych i okupacji tradycję, uznającą spłatanie figla z nienawidzonemu fabrykantowi, bądź

Zbyt wiele pokus i pobłażania

O drobnych kradzieżach na serio

okupantowi za godny pochwały wyczyn, skończywszy na predestynacjach moralnych.

Jak się jednak wydaje, główna przyczyna tego bądź co bądź masowego zjawiska, tkwi w okolicznościach sprzyjających dokonywaniu drobnych kradzieży, czyli w niedostatecznym stanie zabezpieczenia tego mienia.

W ub. r. wytypowano w skali całego kraju 14.178 obiektów gospodarczych do kontroli profilaktycznych. Do 5 października 1961 r. przeprowadzono już takie kontrole w 6230 obiektach. Liczba skontrolowanych obiektów i spostrzeżenia zawarte w materiałach pokontrolnych, stanowią wystarczający materiał do wysnucia wniosków. Nie będą one jednak zbyt optymistyczne.

W dziedzinie zaniedbania ochrony mienia wewnątrz obiektów go spodarczych stwierdzono np., że hale produkcyjne, magazyny, składy itp. nie są na ogół odpowiednio zabezpieczone. Nie zamyka się ich na noc, zanawazono brak krat i szyb w oknach, odpowiednich zamków.

W wielu zakładach stwierdzono brak dokumentacji obiegowej surowca przekazywanego do produkcji oraz rozliczeń z powstałych braków i wyrobów gotowych.

W wielu obiektach surowce, półfabrykaty i maszyny są przechowywane na wolnym powietrzu, co sprzyja kradzieżom i zniszczeniom. Ważne akta, korespondencja, dokumenty finansowe i pieczętiki nie są zamykane i każdy ma do nich dostęp.

Osobny problem, to przydatność i kwalifikacje służby dozoru. Jak stwierdzono, w większości zakładów nisko opłacani dozorczy, portierzy i strażnicy to ludzie, którzy ze względu na nieodpowiedni stan fizyczny i poziom umysłowy, a przede wszystkim — zbyt poważny wiek, nie nadają się na te stanowiska. W rezultacie praca ich przynosi nader wątpliwe efekty.

Pozostawia również wiele do życzenia zewnętrzne zabezpieczenie zakładów. W wielu wypadkach stwierdzono brak ogrodzenia, brak kontroli przy wywozie towarów i niestosowanie przepustek tam gdzie wymaga tego sytuacja.

Jak ustalono, stan ten wynika głównie z niefrasobliwości administracji zakładów. Kierownictwo zakładów na ogół rzadko przeprowadza kontrole służby dozoru, trak-

tując to jako zbyt dużą formalkę.

I tak np., kiedy pewien pracownik Zakładów im. Dymitrowa w Warszawie wynosząc 4 kg drutu usiłował przekupić strażnika 100-złotowym banknotem, dyrektor ukarał złodzieja li tylko pominiem, zaś łapówkę polecił przekazać na budowę szkół 1960-lęcia.

Takie wypadki nie są wyjątkiem. I mało kto zastanawia się, że toleruje jedną z 40 tys. ujawnianych rocznie drobnych kradzieży mienia społecznego, które w sumie przynoszą spore straty naszej gospodarce. Dlatego też każdy przypadek drobnych kradzieży powinien się rozpatrywać w szerszym aspekcie społecznym, mając na względzie rozmiary tego zjawiska.

KAROL RUDNIEWSKI

Sztandar Ministra dla załogi „Centry”

Gdy załoga „Centry” zdobyła pierwszy raz pierwsze miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie o tytuł najlepszego zakładu w zjednoczeniu, znaleźli się pesymisci, którzy uważali to za przypadek. Mimo to załoga myślała o możliwości zdobycia sztandaru po raz drugi. I udało się.

Pesymizm rzucono do kąta. Wszyscy w „Centrze” zakasali rękawy i „poszli” po rozum do głowy. Tak! Bo zwiększać tylko wysiłek mięśni — to żadna sztuka. Chodzi o to, by pracowało się lżej, wygodniej i przyjemniej, a efekty z tej pracy, żeby były większe! Wprężnięto w pełniejszym jeszcze stopniu w batalię organizacyjną i technikę.

W sobotę o godz. 12.30 w „Centrze” odbędzie się uroczystość wręczenia załozodze po raz trzeci (i na własność) sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców i Ministra Przemysłu Ciężkiego. Sztandaru zdobytego we współzawodnictwie o tytuł najlepszego zakładu w Zjednoczeniu Przemysłu Kabli i Sprzętu Elektrotechnicznego.

Minister musi kupić nowy sztandar. No bo stary zostaje w „Centrze”, a współzawodnictwo będzie trwało nadal.

Życzymy załozodze „Centry” zdobycia także i tego nowego sztandaru oraz dużej premii. (pch)

Z kwatery Hitlera

W Wilczej Jamie rankiem 12. 12. 1942 r.

Jodl: „Celere”, „Torino” i „Pasubio” to są stare (dywizje). Dywizja „3 Marca” składa się z faszystów.

Zeitler: Istnieje dywizja „3 Stycznia” i dywizja „3 Marca”.

Jodl: To są faszystowskie dywizje.

Fuehrer: Czy wycofano je, czy też tkwią one tam?

Jodl: One są w odwodzie, a tu rzucano do akcji bataliony rezerwy.

Zeitler: Również i 27 dyw. panc. nie ma pełnego stanu. Niewiele będzie można z nią począć. Na mapie wygląda to o wiele lepiej aniżeli w rzeczywistości.

Wygląda na to, że nie grozi tu jakieś błyskawiczne niebezpieczeństwo, lecz że przyjdzie ono dopiero później.

Fuehrer: On (Rosjanin) nadchodzi jak błyskawica. Przetacza się (rollt) niespodziewanie, a my nic tu nie mamy. („Er kommt blitzartig. Er rollt ploetzlich heran, und wir haben hier nichts”). Wszystkie co tu jest, to tylko pozory. Teraz musi się jeszcze coś zrobić. Wpadło mi to na myśl, gdy rozważałem sytuację tam na górze. W związku z wartością bojową należy rozróżniać dwie rzeczy, a mianowicie wartość bojową jakiejś formacji samą w sobie oraz stan tej formacji. Stan i wartość bojowa to dwa całkowicie różne pojęcia.

Schmundt: Ostatnio chodzi o stan. Fuehrer: Może się bowiem zdarzyć, że jakaś bardzo dzielna dywizja wykrawia się i otrzymuje charaktery-

stykę dywizji drugiej klasy jedynie dlatego, że była się dzielnie: natomiast inna, która pozostaje na stanowiskach, uchodzi za dobrą, ponieważ dysponuje jeszcze pełnym stanem. Należy rozróżniać stan i kwalifikację.

Zeitler: Pokrywa się to z grubsza z meidunkiem (feldmarszałka) Kuechlera. Kazalem (go) zapytać, jak doszedł do takiego osądu odnośnie dywizji policyjnej. Oto jego odpowiedź. (Przedłożenie raportu).

Fuehrer: Kwalifikację (jakiejś formacji) uzyskuje się z podstawowego wartościowania, z całej postawy wojska i jego dowództwa. Wówczas uzyskuje się przybliżony obraz. Dowództwo i postawa wojska, wewnętrzna wartość charakteru, a potem dodaje się stan; w innym wypadku zatracą się obraz. Mówiąc mimochodem, muszę powiedzieć: mnie jest miłsza formacja wojskowa, której stan chwilowo jest zły, która atoli w sensie charakteru jest absolutnie na wysokości zadania i która też jest twardo dowodzona, aniżeli formacja, której stan jest dobry, która jednak nie posiada wartościowego charakteru. Patrz tutaj: ci znajdują się w (dobrym stanie), nie walczyli jeszcze wcale. Ale ja byłbym diabło zadowolony, gdybym na jej (dywizji) miejscu miał tutaj jedną z naszych przetrzedzonych w walce, lecz dobrych w swym charakterze dywizji, nawet gdyby pod względem stanu liczbe-

go reprezentowały jedynie 30 proc. stanu tamtych. To rozstrzyga, w tym kierunku należy dążyć.

Zeitler: Moją troską jest głównie sprawa utrzymania się.

Fuehrer: Właściwie tych kilka mostów po tamtej stronie winna była Luftwaffe rozbić. Christian, za wszelką cenę należy rozwalić tę kolej, tak by nie mógł on (npl) na niej rozjeżdżać.

Stalingrad. Ja sobie z grubsza rozważyłem jedno. Pod żadnym warunkiem nie możemy tego (Stalingradu) oddać. Odzyskać tego, nie odzyskamy więcej. Wiemy, co to oznacza. Nie mogę także rozpocząć operacji zaskoczeniowej. Niestety, tym razem stało się to za późno. Poszłoby szybko, gdyby się nie zatrzymało tak długo pod Woroneżem. Wówczas, być może, dałoby się prześliznąć za jednym zamachem. Lecz jest rzeczą śmieszną wzmawiać w siebie, że zrobi się to za drugim razem, teraz gdy się jest w odwrocie i gdy pozostawia się materiał. Oni (Niemcy) nie mogą wszystkiego zabrać ze sobą. Konie są zdżozone, nie posiadają więcej siły pociągowej. Nie mogą pożywić jednego konia drugim koniem. Gdyby to byli Rosjanie, powiedziałbym, (niech) jeden Rosjanin zżre drugiego. Lecz nie mogę rozkazać, by jedna szkapazłaria drugą. To na nic się nie przyda, to jest wszystko stracone. Nie można też mówić, że za dwa dni będzie inaczej, dajcie mi porcję owsa. Za dwa dni nie poprawi się też stan koni. Pozostanie wszystko, czego się nie wydobędzie motorem. Tyle tam jest ciężkich moździerz artyleryjskich, to wszystko jest stracone.

(2)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Społeczne procesy uprzemysłowienia

Znany czytelnikom interesującym się zagadnieniami cywilizacji XX w., autor książki „Maszyna i człowiek” — Georges Friedmann, w bar dzo charakterystyczny sposób wyraził się o Polsce mówiąc, że „powin niśmy uważać Polskę za jedno z najważniejszych laboratoriów, w których przygotowuje się świat lu tra”. W słowach tych nie ma cienia przesady.

W miarę wzrostu uprzemysłowienia kraju następuje proces przekształcania się społeczeństwa: ulega przeobrażeniu struktura społeczna, sposób życia ludzi, myślenia — jednym słowem tworzy się nowe społeczeństwo w oparciu o założenia społeczno-gospodarcze socjalizmu.

Zagadnienia te stają się w coraz większym stopniu przedmiotem badań naukowców: zabierają głos socjologowie, ekonomiści, pedagodzy, lekarze itp. Ostatnio naukowcy poznający z UAM zainteresowali się ośrodkami przemysłowym Konin — Turck. Rezultatem tych badań jest m.in. praca WŁADY SŁAWA MARKIEWICZA pt. „Społeczne procesy uprzemysłowienia”, wydana przez Wydawnictwo Poznańskie.

Tematem jej są zagadnienia kształtowania się zakładów produkcyjnych w konińskim rejonie górniczo-energetycznym. Autor pracy oddał do rąk czytelników nieprze mierzającą wartość pozycję naukową o nowym środowisku konińskim i jego procesach społecznych. Zainteresowany czytelnik w pracy tej znajdzie takie zagadnienia jak: powstanie bazy górniczo-surowcowej i energetycznej, rekrutacja pracowników i układ społeczny ma tery, warunki pracy i sytuacja materialna pracowników, postawa pracowników wobec pracy i przed siebiorstwa, stosunki międzyzyludnymi w zakładach pracy, zakład a środowisko itp. Praca zaopatrzona w literaturę porównawczą, szczególnie krajów zachodnich, sta nie się niewątpliwie materiałem pomocniczym dla wielu ludzi związanych bezpośrednio lub pośrednio z podobnymi środowiskami w Polsce.

Czytelnicy, dzięki rzetelnej pracy Władysława Markiewicza oraz dużego wkładu Wydawnictwa Poznańskiego, otrzymali książkę, która warto naprawdę mieć w pod ręcznej bibliotece.

STANISŁAW KOPEC

**OSRODEK
TRANSPORTU
LESNEGO
w Gnieźnie**
uniwersyteckie
dowód rejestracyjny
ciężnika
nr rej. PG 00-58
i przyczepy
nr rej. PO 35-37.
K4408

Lokale

Młode, bezdzietne małżeństwo z wyższym wykształceniem poszukuje pokoju sublokatorskiego na 2 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7825g.

Studentka chemii poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7847g.

Kupię mieszkanie 2½ pokoju z kuchnią, wyłączone względnie pół domu; może być do wykończenia, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7851g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielny na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7852g.

Pokój, kuchnia, łazienka, c. o., samodzielne — centrum, zamienię na większe 2 lub 2½-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7853g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, wygodami, nowe budownictwo w Kaliszu — na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7855g.

Przyjmę panów na pokój. Racławicka 75a (Grunwald). 7925g

Za złożone wyrazy współczucia, nadesłane kwiaty i udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, śp.

Jana Śniatały

serdeczne podziękowanie

składa

ZONA
3090g

W dniu 8 maja 1962 r. zmarł

Witold Farulewski

W Zmarłym ZUS stracił oddanego i sumiennego pracownika a pracownicy nieodżałowanego Kolegę, którego żegnają z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm., o godzinie 13,45 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Współpracownicy P. O. P.
Rada Zakładowa
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU K4376



Dnia 9 maja 1962 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój nigdy niezapomniany mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

Józef Magdziński

powstaniec wielkopolski 1918/19
odznaczony Krzyżem Walecznych
i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ulica Grabowa 4. 8122g



Dnia 9 maja 1962 r. zmarła nagle nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 66, śp.

Władysława Dombka

z domu Romel

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘC I WNUKI

Poznań, Ściegiennego 129.



Dnia 10 maja 1962 r. zmarł, namaszczony Olejami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany i całe życie ofiarny syn, brat, szwagier, stryj, siostrzeniec i kuzyn, śp.

Alfons Fuchs

fotoreporter

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 maja br. o godz. 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni pozostają

MATKA, BRAT, BRATOWA, BRATANEK I RODZINA

Poznań, Krzywiń, Osieczna, Londyn.

Na podstawie uchwały Rady Zakładu z dnia 25. IV. 1962 r.

nazwa naszej instytucji

„ZAKŁAD DOSKONAŁENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU”

zmieniona została na

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

przy pełnym zachowaniu dotychczasowych form, kierunków i zakresów działalności zarówno w dziedzinie szkolenia teoretycznego (kursy szkoleniowe), jak i w dziedzinie szkolenia zawodowego od podstaw (warsztaty szkoleniowo-produkcyjne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla pracujących Z. D. Z.).

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 57, tel.: 16-09, 548-47

K4306

Zamienię mieszkanie samodzielne — 4½ pokoju, z łazienką na dwa mieszkania samodzielne: 2 pokoje z kuchnią i łazienką oraz 1 pokój z kuchnią i łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7894g.

Nieruchomości

Natychmiast sprzedam gospodarstwo rolne, 17 ha ziemi, zabudowaniem lub do 10 ha bez zabudowania. Pietraszewski Leon, Niechanowo, pow. Gnieźno. 7496g

Dwadzieścia domów z ogrodami 1—2-rodzinnymi przy Poznaniu poszukuje do kupna, dla poważnych reflektantów. Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 7921g

Gospodarstwo przy Kościuszkach z połowym ogrodem i nasienictwem 11,5 ha prywatne, z inwentarzem, zabudowaniem elektryfikowanym, przy komunikacji, sprzedam wyjątkowo tanio z powodu choroby, za cenę 250.000 zł, przy wpłacie 200.000 zł. Szybkie zgłoszenia: Adamski, Poznań, ul. Małeckiego 21. 7894g

Sprzedam willę 2-rodzinną, wyłączoną, z ogrodem, w Gnieźnie. Po kupnie wolna. Nowicki, Gnieźno, Mickiewicza 7 m. 6. 8943p

Wielki wybór domków, parcel, gospodarstw, poleca, poszukuje Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 7062g

Sprzedam duży dom czynszowy w śródmieściu Poznania z wolnym lokalem handlowo-usługowym oraz pokojem. Poza tym możliwość urządzenia mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7663g oraz tel. Poznań 431-89.

Oddam w dzierżawę 1 ha ziemi (po lubinie), blisko Poznania. Telefon 641-06. 7611g

Szybkie sprzedam domek 1-rodziny, wolny, (kanalizacja, łazienka, centralne, garażem, ogrodem, zadrzewionym), blisko tramwaju. Cena 330.000 zł. Tylko poważni reflektanci z gotówką. Pośrednictwa nie wykluczam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7699g.

Polecam w dużym wyborze domki 1-rodziny, willę, gospodarstwa rolne. Saemann, Chodzież, Zwycięstwa 17, telefon 354. 7700g

Półowe działki, cegły sprzedam lub zamienię na samochód osobowy najchętniej współkupi do budowy domu bliźniaczego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7702g.

Wezmę w dzierżawę 1—1,5 ha dobrej ziemi z mieszkaniem przy komunikacji w obrębie 30 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7705g.

Willę 1-rodzinną, budynek gospodarczy — nowe, 5000 m² dobrej ziemi — sprzedam. Okolica Poznań, dobra komunikacja. Zgłoszenia: Poznań, Kordeckiego 8. 7709g

Sprzedam działkę 500 m² przy tramwaju (Dębica), Grabowa 11. 7515g

Parcelę 3.200 m² w Promnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7685g.

Sprzedam parcelę przy lesie Przeźmierów. Poznań, Dąbrowskiego 435. 7681g

Sprzedam działkę budowlaną 3.300 m² w Tarnowie Podgórnej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7677g.

Kupię dom 1-rodziny, większy, z ogrodem ca. 2.000 m² na peryferiach miasta Poznania, z dogodną komunikacją. Oferty (z ceną i miejscem położenia) Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7755g.

Sprzedam posiadłość 5-morgową z zabudowaniami, elektryfikowaną, duży dom, 1 km od miasta Wrześni, przy szosie miłosławskiej, nadająca się na ogrodnictwo lub hodowlę. Zgłoszenia: Jan Benc, Obłóczkowsko — Czachrowo przy Wrześni. 7756g

Sprzedam działkę budowlaną 1390 m², oparkowaną, zadrzewioną, bakał drewniany nie wykorzystany w Starolecie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7765g.

Sprzedam dom 1-rodziny z ogrodem, blisko komunikacji, do zamiany pokój, kuchnia, łazienka. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7771g.

Sprzedam ogród zadrzewiony 900 m² z planem zabudowy (bliźniak), okolicą Grunwald z użyciem domku gospodarczego. Kraszewskiego 17 m. 13. 7773g

Parcelę 800 m² na Grunwaldzie, opłotowaną, zadrzewioną, uzbudowaną — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7775g.

Parcelę 3¼ morgi na peryferiach Poznania przy szosie — 34.000 zł, sprzedaż właścicieli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7780g.

Leszno - Strzyżewice — plac budowlany z prawem budowy sprzedam. Świtła, Wschowa, ulica Polna 1. 7790g

Sprzedam domek 1-rodziny, cały wolny, z ogrodem i zabudowaniami gospodarczymi 0,84 ha ziemi. Szkoła, kościół, autobus na miejscu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7795g.

Sprzedam działkę zadrzewioną w Poznaniu, 2 morgi lub połowę z domkiem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7803g.

Dom 2-piętrowy, domek gospodarczy, wolne mieszkanie w Poznaniu — sprzedam. Zerger, Szamotulska 7. 7814g

Zguby

Zgubiono zegarek damski marki „Wolga” na ulicy Dąbrowskiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ireneusz Szlafka, Nad Wierzbakiem 23 m. 4. 8139g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie, pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elekoralna 11. Prześlę 10 złotych znacznikiem, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K3998

Kawaler lat 32, rzemieślnik pozna panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7720g.

Przetargi — Komunikaty

Dyrekcja Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu, ulica Walki Młodych 13 zawiadamia, że przyjmuje zapisy kandydatek na nowy rok szkolny rozpoczynający się dnia 1 września br. Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatne. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego. Warunek przyjęcia: świadectwo dojrzałości, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat. K4335

Roczna Szkoła Rolniczo-Gospodarska w Tarcach, powiat Jarocin, woj. poznańskie przyjmuje zapisy. Do szkoły zgłaszać się może młodzież żeńska w wieku od 15—24 lat, po ukończeniu siedmiu klas szkoły podstawowej. Rok szkolny rozpoczyna się dnia 1 września i trwa do dnia 15 lipca 1963 roku. Program nauki obejmuje przedmioty z zakresu gospodarstwa domowego (szycie, gotowanie, wychowanie dziecka, urządzenie domu), ogrodnictwo, hodowla a także przedmioty ogólnokształcące: język polski, rachunki, wiadomości o Polsce. Egzaminu wstępnego nie będzie. Przy szkole jest internat. Koszt pobytu w internacie 360,— zł miesięcznie. Dla pilnej i niezamożnej młodzieży przewidziane są stypendia. Nauka w szkole jest bezpłatna. Podania o przyjęcie do szkoły należy składać zaraz w kancelarii szkoły. Do podania należy dołączyć życiorys, świadectwo szkolne, dokument urodzenia, zaświadczenie lekarskie, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców i dwie fotografie. Kierownictwo Szkoły. K4220

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Świebodzinie, ulica Jeziorowa 3, ogłasza przetarg na wykonanie inwestycji budowy budynku kotłowni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze. Oferty należy nadsyłać do biura Spółdzielni w terminie do dnia 15 maja 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. V. 1962 r., godz. 10 w biurze Spółdzielni. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dziale Gł. Mechanika. Suma kosztorysowa wynosi 394.302,— zł. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4333

Stacja Hodowli Roślin Straszów, pow. Koło, poczta i st. kol. Kłodawa — ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę sadów owocowych w gospodarstwie Straszów, pow. Koło — 13 ha sadu i w gospodarstwie Turzyń, pow. Kutno — 2 ha sadu. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne (obowiązuje posiadanie karty rejestracyjnej) w Zespole Straszów do dnia 20 maja br. oddzielnie dla każdego gospodarstwa. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 maja br., o godz. 12. Pierwszeństwo mają oferenci wpłacający całą należność za dzierżawę sadów przy zawarciu umowy. Obowiązują wadium w wysokości 5.000 zł od oferowanej sumy. Na kopercie zawierającej ofertę należy czytelny pismem zaznaczyć: „Oferta”. K4243

Zakłady Młynarskie w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23 — zapraszają do złożenia ofert na wykonanie remontu dachu nad budynkiem młyńskim w Młynie nr 4 Śrem. Dane odnośnie zakresu prac można odebrać w Dziale Technicznym. Termin wykonania prac: od 1. VII. do 25. VII. 1962 r. Termin składania ofert: do 17 maja 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 18. V. 1962 r., o godzinie 10 w Dziale Technicznym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu — bez podania przyczyn. K4245

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — ogłasza przetarg na wykonanie robót elewacyjnych budynku kolonii dziecięcej w Zakrzewie, pow. Gnieźno z terminem wykonania do dnia 15 października 1962 r. Słupy kosztorys oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Zaopatrzenia, pokój 127. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 20 maja 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze. Zastrzega się prawo wyboru oferty według własnego uznania. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 maja 1962 r. K4236

Spółdzielnia Pracy „Lumet” w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 7, ogłasza przetarg na wykonanie 6.000 szt. abażurów do lamp stojących, stołowych i nocnych (28 asortymentów). Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny Spółdzielni w godzinach urzędowych od 7,15 do 15,15. Oferty z podaniem ceny należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 19 maja 1962 r. Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1962 r., o godzinie 15,15 w biurze Spółdzielni. Oferenci lub ich upoważnieni przedstawiciele mogą być obecni na jawnej części przetargu. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K4290

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Obornicka 227/229, ogłasza przetarg na wykonanie pięciu studzien kopanych w miejscowościach: Chłudowo, Dopiewo, Rogalin, Strykowo i Tarnowo Podgórne, w terminie do dnia 15 czerwca 1962 r. Termin składania ofert upływa z dniem 16 maja 1962 r. Słupy kosztorys do wglądu w pokoju nr 16, przy ulicy Obornickiej 227/229. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4234

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12 — ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę ca. 500 szt. dysz amsterdamskich przeznaczonych do wody pitnej, w wykonaniu antykorozyjnym, według wzoru znajdującego się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia, pokój nr 35. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w Dziale Zaopatrzenia, pokój nr 35, do dnia 15 maja 1962 r. Termin otwarcia ofert w dniu 17. V. 1962 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4299

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12 — ogłasza przetarg na wywołanie pomieszczeń szkoły w Jędrzejewie, pow. Trzcianka. Termin składania ofert do dnia 18 maja 1962 r. Zakończenie prac do dnia 25 czerwca 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szpital zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K4262

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ulica Warszawska 349, ogłasza przetarg na wykonanie elewacji budynku mieszkalnego, przy ul. Gdańskiej 6/8. Dokumentacja do wglądu w Dziale Głównego Mechanika Zakładów, tel.: 700-81, 700-82, 700-83, wewn. 34. Termin wykonania miesiąc październik 1962 r. Oferty w zalakowanych kopertach z oznaczeniem: „Elewacja budynku mieszkalnego — Gdańska 6/8”, należy przesiać pocztą pod w. w. adresem w terminie do 17. V. 1962 r., godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 maja 1962 r., godz. 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4225

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zaprasza przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze do wzięcia udziału w przetargu na wykonanie kapitalnego remontu dwóch dźwigów samochodowych marki „Panthera 1” yp ADK 1/5. Z dokumentacją techniczną dźwigów można zapoznać się u Kier. Sekcji Taboru, pokój 27, w godz. od 7—14. Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach z napisem przetarg do dnia 22 maja 1962 r. w pokoju nr 17. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 24 maja 1962 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4184

Bojanowskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze P. T. w Bojanowie, ul. Browarowa 1 — zapraszają do składania ofert na remont i smolowanie dachów oraz remont i częściową wymianę rynien w niżej podanych naszych oddziałach:

Oddział w Grodzisku

— 3.840 m² dachów i 160 mb. rynien;

Oddział w Wolsztynie

— 2.040 m² dachów i 100 mb. rynien;

Oddział w Lesznie

— 3.500 m² dachów i 300 mb. rynien;

Oddział w Śmiglu

— 1.800 m² dachów i 120 mb. rynien.

Termin składania ofert do dnia 15 maja 1962 roku. Bliższych informacji dot. zakresu robót udzielamy w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Bojanowie, ul. Browarowa 1, tel. 66 i 10. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 maja 1962 r. Zastrzega się prawo wyboru ofert najkorzystniejszych oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K4192

Spółdzielnia Pracy „Lumet” w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 7 — ogłasza przetarg na wykonanie 5 kompletnych form do mas plastycznych (na bakelit). Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny Spółdzielni w godzinach urzędowych od 7,15—15,15. Oferty z podaniem ceny należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 15 maja 1962 r. Przetarg odbędzie się w dniu 25 maja 1962 r. w biurze Spółdzielni. Oferenci lub ich upoważnieni przedstawiciele mogą być obecni na jawnej części przetargu. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K4196

Przemysłowo-Rolne Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Klecie, poczta Nowe Miasto n. Wartą, pow. Jarocin Pozn., zapraszają do składania ofert przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne oświadczenia przejęcia w dzierżawę sadu położonego w Klecie, będącego w administracji w. w. zakładu o wielkości 10 ha (ogrodzony siatką), posiadający: jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie i krzewy porzeczek. Oferty należy składać w Dyrekcji P. R. Z. Z. „Herbapol” w Klecie najpóźniej do dnia 24 maja 1962 r. Na kopercie należy umieścić napis: „Oferta”. Składających ofert zaprasza się do udziału w terminie przetargowym w którym nastąpi otwarcie ofert. Przetarg odbędzie się dnia 25 maja 1962 r. w lokalu administracyjnym Zakładów w Klecie. Zakłady zastrzegają sobie swobodny wybór ofert oraz uznanie, że przetarg nie dał wyniku. Przedmiot dzierżawy można oglądać w godzinach od 8—15 przed złożeniem oferty, każdego dnia od chwili ogłoszenia. Wraz z ofertą należy przesiać dowód wpłaty kaucji w sumie 20.000 zł. Kaucję należy przelać na konto 1205-6-131 N. B. P. O/Jarocin. K4219

Jeśli tylko sprzyja pogoda

Akcja „Miastu i sobie“ zatacza coraz szersze kręgi

Od ogłoszenia przez nas akcji „Miastu i sobie“ upłynęło kilka tygodni. I choć pogoda w tym okresie nie zawsze dopisywała, Komitety Blokowe nie zasympiały gruszek w popiele. Związczą ostatnio zabrały się one energicznie do prac, a efekty ich wysiłków widoczne są na wielu ulicach.

Jezyckie Komitety Blokowe postanowiły w ramach akcji „Miastu i sobie“ uporządkować 30 placów zabaw i skwerów. Obecnie na 20 z nich prowadzone są już prace. Kilka placów m. in. w Psarskim oraz przy ulicach: Wojska Polskiego, Szamotulskiej, Dojazd, Kassysusa — Kadłubka, Jackowskiego 44—48, Staszica, pl. Asnyka doczeka się wkrótce całkowitego ukończenia.

Również prace przy malowaniu okien, parkanów i bram są daleko zaawansowane. Prezydium DRN Jeżyce zakupiło dla Komitetów Blokowych 4200 kg farby. Połowa tej ilości została już wykorzystana. Najwięcej inicjatyw przy upiększaniu swoich posesji wykazały KB nr 5, 17, 18 i 20.

Trochę wolniej, ale to z winy pogody, posuwają się prace przy sianiu trawy. Obecnie, kiedy słońce znów przygrzewa, szybciej zazielenią się tereny.

Nie mało czasu poświęcają także mieszkańcy Jeżyc na urządzanie nowych skwerów, na które wykorzystuje się każ

dy wolny plac. Dwa Komitety nr 21 (ul. Długosza) oraz nr 26 (ul. Szpitalna) z prawdziwym poświęceniem porządkowały zaniedbane placówki. Obecnie aż miło popatrzyć na panujący tam ład i rosnącą zielen.

Na ulicach: Wiosennej i Leśnowolskiej mieszkańcy ułożyli w czynie społecznym płyty na chodnikach. Taką samą pracę wykonuje obecnie ludność ul. Grudzień. Postanowiła ona ułożyć płytki na 1200 m odcinka. Swoje zobowiązanie wykonują rzetelnie. Mistrzem od układania płyt jest mieszkaniak ul. Grudzień, Bronisław Zielewicz. Czynn tego Komitetu Blokowego (nr 32) oraz wszystkich tamtejszych lokatorów przyniesie poważne oszczędności. Prezydium DRN dostarczyło tylko płytki, a wszystkie prace wykonują sami mieszkańcy.

Niektóre Komitety poszerzyły znacznie swą działalność. KB nr 32 np. zebrał tonę złomu (czyścił zwórto się w domach i przed nimi), a uzyskane ze sprzedaży pieniądze (600 zł) przekazał na budowę szkół Tysiąclecia. Również KB nr 26 za zebrała makulaturę uzyskała 320 zł. Te pieniądze także przekazano na SFBS.

W akcji „Miastu i sobie“ biorą również udział jezyckie zakłady pracy, które zaprowadzają ład przed swoimi budynkami oraz wykonują urządzenia na placach zabaw. Na podstawie dokumentacji, dostarczonej przez Prezydium DRN, zakłady wykonywały dotychczas sprzętu za 200 tys. zł. Do końca maja br. czyn ich przekroczy wartość 300 tys. zł. Niektóre przedsiębiorstwa, jak: Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Przemysłowych, Przedsiębiorstwo Robot

Instalacyjnych Budownictwa Terenowego, „Wiepofama“, „Metal — Trakcja“ i „Powo-gaz“ zrealizowały już swoje zobowiązania. Te 5 zakładów wykonało 20 huśtawek, 20 równoważni oraz 3 piaskownice.

Nie wszystkie jednak prace nad porządkowaniem dzielnic przebiegają sprawnie. Niestety, niektóre Komitety nie znajdują zrozumienia wśród lokatorów i są osamotnione w swej działalności. Gdyby wszyscy mieszkańcy bardziej interesowali się wyglądem swoich posesji to na pewno rezultaty byłyby większe.

Zupełnie zaś niezrozumiałe wydaje się stanowisko, jakie zajęli lokatorzy domu z ul. Słowackiego 59. Otóż za budynkiem znajduje się dość duży teren, na którym miał powstać skwer. Gdy o tym fakcie dowiedzieli się mieszkańcy wymienionego domu, zgłosili w Prezydium DRN sprzeciw. Podobno przestraszyli się hałasów, jakie zaszczyc towarzyszą dziecięcym zabawom. Nie wzięli jednak pod uwagę faktu, że właśnie ich dzieci (a jest ich 17) również i obecnie bawią się na tym zaniedbanym terenie. Czy nie lepiej więc żeby plac był zagospodarowany? (an)

Z okazji Dnia

Działacza Kulturalnego

Kiermasz w Parku Kasprzaka

W ramach tegorocznych obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się w najbliższą niedzielę, 13 bm. także Dzień Działacza Kulturalnego. Z tej okazji, Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, „Dom Książki“ i Prezydium DRN Grunwald urządzają w Parku im. Kasprzaka specjalny kiermasz książki. Rozpocznie się on o godz. 11 i potrwa do godz. 18.

Na kiermaszu tym poznańscy literaci: Ryszard Danecki, Gerard Górnicki, Włodzimierz Scisłowski i Józef Ratajczak wypisywać będą autografy do książek, zakupionych przez czytelników.

Organizatorzy kiermaszu przewidzieli w programie także błyskawiczny konkurs czytelnicy i występy artystyczne, nad którymi przejęło pieczę grunwaldzkie harcerstwo.

Sko-ro więc niedziela zaszczydzi nas deszczem — spotkamy się na interesującym kiermaszu książki. (c)

Ekranizacja opowiadań Puszkina

Kino „Wilda“ wyświetla barwny film prod. włosko-francusko-jugosłowiańskiej pl. „Burza nad stepem“. Jest to ekranizacja dwóch opowiadań Puszkina — „Córka kapiłana“ i „Pugaczow“. Całość utrzymana jest w stylu widowiska historycznego. Reżyserował Alberto Lattuada, w rolach głównych S. Mangano, v. Heflin i G. Horne. Recenzję z filmu zamieścimy w numerze niedzielnym. Na zdjęciu — jedna z dramatycznych scen „Burzy nad stepem“.

Fot. — CWF



◆ Spotkania z posłami ◆ Mieszkania w pawilonach? ◆ Sukcesy Komisji Zadrzewiania

W najbliższych dniach rozpocznie się cykl spotkań posłów i radnych z mieszkańcami Poznania. Do końca czerwca br. spotkań tych, których organizatorem jest Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu, odbędzie się po kilka w każdej dzielnicy i to w mniejszych zakładach pracy.

Równocześnie Poznański Komitet FJN zorganizuje trzy spotkania środowiskowe, w których uczestniczyć będą członkowie Komisji Budownictwa, Komunikacji oraz Budżetu i Planu Rady Narodowej m. Poznania. Komisja Budownictwa zajmie się zagadnieniem szukania tanich form budownictwa zastępczego. Chodzi o to, by znaleźć takie nowe formy budownictwa (pawilonowego), które pozwoliłyby szybciej, a także tańszym kosztem rozładować obecne trudności mieszkaniowe.

Komisja Komunikacji zajmie się usprawnieniem ruchu kołowego w mieście. Na tych kierowców zaś, którzy nadal nie będą przestrzegać obowiązujących przepisów nakładających się będzie wysokie sankcje karne. Również w okresie trwania MTP ma być zorganizowana wystawa na temat bezpieczeństwa ruchu ulicznego.

Trzecie spotkanie środowiskowe poświęcone będzie omówieniu planu zagospodarowania przestrzennego m. Poznania na lata 1960—1980. Plan ten został niedawno zatwierdzony przez Radę Ministrów (4 kwietnia br.).

Na wczorajszej konferencji prasowej w Poznańskim Komitecie FJN poinformowano także dziennikarzy o przebiegu realizacji czynów społecznych oraz o pracy Komisji Zadrzewiania, działającej przy Komitecie.

W latach 1956—60 poznańscy wykonali czynny społeczny wartości 12 mln. zł, w tym pomoc finansowa państwa wyniosła 2.300 tys. zł. W zeszłym roku realizacja czynów przekroczyła 2.230 tys. zł (pomoc państwa 546 tys. zł).

W tym roku mieszkańcy z zapałem przystąpili do wykonywania czynów. Na efekty jednak trzeba jeszcze poczekać. Również Komisja Zadrzewiania może poszczycić się niemałymi osiągnięciami. Dzięki wła-

zeniu się do tej akcji Prezydium DRN, zakładów pracy i szkół zadrzewiono wiele wolnych terenów. Na Nowym Mieście posadzono np. 80 tys. drzew i krzewów. Przy tych pracach pomagali mieszkańcy, szkoły, studenci WSR oraz wojsko. Ludność Wildy w czynie społecznym zasadziła 3 tys. krzewów oraz 700 drzew, a Jeżyce 8 tys. Zalesienie niektórych terenów nastąpiło również na Starym Mieście (także 8 tys.), zwiastując przy ul. Lechickiej. W tym czynie wyróżnili się pracownicy Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium RN m. Poznania, którzy sami zasadzili 5600 drzew. Na Grunwaldzie natomiast wysadzone tylko ponad 2 tys. nowych drzew. (an)

Książki dla swarzędzkiej szkoły

Z okazji niedawnego Kongresu Związków Zawodowych, pracownicy poznańskiego Delegatury Najwyższej Izby Kontroli podjęli zobowiązanie zebrać pewną liczbę książek i przeznaczyć je dla jednej ze szkół w powiecie poznańskim.

W wyniku realizacji zobowiązania zebrano 150 książek beletrystycznych, technicznych i pedagogicznych. Postanowiono przekazać je Zasadniczej Szkole Zawodowej w Swarzędzu. Przekazanie daru nastąpi dzisiaj w godzinach popołudniowych. (c)

NOTATNIK KULTURALNY

KONCERT SYMFONICZNY

Dzisiaj i w sobotę odbędą się w auli UAM koncerty symfoniczne, których wykonawcami będą: orkiestra Filharmonii pod dyrykcją wybitnego kapelmistrza z Berlina Zachodniego, Herberta Ahlendorfa oraz solista Bolesław Woytowicz (fortepian). Początek koncertów o godz. 19.30.

W ARSENALU — MARKOWSKI

W Arsenale przy St. Rynku nastąpi jutro, w sobotę, o godz. 12 otwarcie wystawy malarstwa i rysunku Eugeniusza Markowskiego. Artysta ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, w latach 1940-50 przebywał we Włoszech, gdzie wystawił z grupowaniami plastycznymi „Libera Associatione Arti Figurative“ i „Art Club“. Obecna wystawa Markowskiego obejmuje 20 prac olejnych i rysunków.

WYSTAWA MONET

Muzeum Historyczne m. Poznania przygotowuje wystawę monet miejskich w Polsce przedrozbiorowej. Otwarcie tego interesującego pokazu nastąpi w niedzielę, 13 bm. w Starym Ratuszu. Ekspozycja obejmuje monety, widoki miast posiadających własne monety oraz portrety królów polskich. Ekspozycje pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu. (c)

Zapisy kandydatów do szkoły muzycznej

Otrzymałmy z dyrekcji Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej informację, że szkoła ta rozpoczęła zapisy dzieci na pierwszy rok nauki. Przyjmuje się dzieci, która ukończyła 7 rok życia. Zapisy trwać będą do końca maja, a dokonywać ich można codziennie, w godzinach przedpołudniowych, w sekretariacie szkoły, ul. Zwierzyniecka 20. (na)

Zgubiono-znaleziono

P. Wł. Gromadziński znalazł 7 bm o godz. 13.30 na ul. Staszica okulary. W tygodniu przedświątecznym, w sklepie „Karolinka“, przy ul. Armii Czerwonej, pozostawiono ubranko chłopięce-marynarskie. Tamże w dniu 8 bm. — klucz patentowy na łańcuszku. Oprócz tego w redakcji naszej znajduje się teczka-aktówka z książkami na nazwisko Czajkowski, kl. II, którą znalazł p. Kazimierz Sołtysiak. Zguby odebrać można w redakcji ul. Grunwaldzka 19, pok. 58, w godz. od 9-16. (i)

Maj	Imieniny
11	Franciszka
piątek	Słońce: wsch.: 4.36 zach.: 19.34

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust“ (koniec g. 22.30)
POLSKI — nieczynny
NOWY — nieczynny
OPERA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna“ (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Pinokio“ (koniec ok. g. 12.30)
SATYRY — g. 20 — „Piersi Tyre-zjasza“ (koniec ok. g. 22)

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 — „Gra zwana miłością“ (szwedzki, 16 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Piękna Luretta“ (NRD 16 lat)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Dziewczyna z wyspy“ (meksyk., 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 10.30, 12.30, 15.30, 17.30, 20 — „Garaż śmierci“ (ang., 18 l.)
GONG — g. 10, 12 — „Żyjaca pustynia“ (USA, 7 l.), g. 16, 18, 20 — „Czyste szaleństwo“ (USA, 18 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Pinokio“ (USA, 7 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Ożeniłem się z czarownicą“ (USA, 12 l.)
HUTNIK — nieczynny
KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Mściciel z Laramie“ (USA, 16 l.)
MALTA — g. 16 — „Przygody Tomka Sawyera“ (USA, 7 l.), g. 18, 20.15 — „Długa noc 1943“ (wł. 16 lat)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Moulin Rouge“ (ang., 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „A lasy wiecznie śpiewają“ (aust., 12 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Wyrok“ (polski, 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Moby Dick“ (USA, 16 l.)
PIAST — g. 16.45, 19 — „Król strzelców“ (CSRS, 12 l.)
PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Żołnierze“ (USA, 12 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Drugi brzeg“ (polski, 14 l.)
SCALA — g. 16 — „Awantura o Basia“ (polski, 7 l.), g. 18, 20 — „Nóż w wodzie“ (polski, 16 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Dyktando“ (USA, 12 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Perla“ (meksyk., 16 l.)
WILDA — g. 15.30, 18, 20.30 — „Burza nad stepem“ (włosko-franc., jugosław. 16 lat)
WOJSKOWE — g. 15.30, 19 — „Wojna i pokój“ (USA, 12 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Zuzanna i chłopcy“ (polski, 16 lat)
WRZOS (Lubon) — nieczynny
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Uroczona“ (USA, 18 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Capri — Neapol“

Radio

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teczki“; 9 — Dla klas III; 9.20 — Jan Sebastian Bach: II koncert na dwa fortepiany i orkiestrę C-dur; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Publicystyka międzynarodowa; 10.10 — Słowniczek muz.; 10.30 — Koncert Małej Orkiestry Dętej; 11 — Aud. o twórczości Rabindranatha Tagore; 12.15 — Publ. ekonomiczna; 12.45 — Swojskie mel.; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Lanier — Tańce dworskie; 13.30 — Fel. muz. J. Waldorffa; 14 — Z warsztatu pisarza — Juliana Przybosa; 14.20 — Kontrasty muz.; 14.30 — Pieśni konop. pol.; 14.50 — Muzyka; 15.10 — Dla młodzieży; 15.35 — Płyty „Polskich Nagrań“; 16.05 — „Tawerna pod Łajką“; 16.30 — Koncert Chóru Rozgl. Wrocław. PR; 16.50 — Gra Orkiestra Robin Hood; 17.05 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 — Koncert muz. franc.; 18 — Uniwersytet radiowy; 18.10 — „Yrraimph“ odc. z cyklu cpow. J. Szczechpańskiego; 18.45 — Pięć minut o wychowaniu; 18.50 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 — O Międzynarodowym Konkursie Muzycznym; 19.30 — Reportaż literacki; 19.50 — Śpiewający saksofon; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Śląsk“; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Tu mówi red. ped.“; 21.20 — Koncert żywych; 22.10 — Tydzień Muz. Czechosłowackiej; 22.30 — „Z twórczości Karola Szymanowskiego.“
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 Muzyka dla wszystkich; 9.30 — „My i nasze dzieci“ — fel. Red. Społ.; 9.40 — „Kalejdoskop muz.“; 10.30 Z życia ZSR; 12.15 — Bułgarska muz. ludowa; 12.30 — Radiowa Agromówka; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Wirtuoz muz. rozr.; 13.25 — „Faraon“ odc. pow. B. Prusa; 13.45 — Aud. dla dzieci; 14 — Piekne walce; 14.45 — „Na łodach północy“ — pog. E. Zusin z cyklu: „Fakty

Koncert „słowików“

Z okazji rozpoczynającego się w naszym mieście Między narodowego Konkursu Lutniczego im. H. Wieniawskiego, w sali Pałacu Działyńskich przy St. Rynku wystąpi ze specjalnym koncertem poznański chór chłopięcy pod dyrykcją Jerzego Kureczewskiego. Na koncert ten zapraszają mieszkańcy miasta: Poznańskie Tow. Muzyczne im. Wieniawskiego i Komitet Organizacyjny Międzynarodowych Konkursów im. Wieniawskiego.

Koncert odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 19.30.

W programie — utwory K. Szymanowskiego oraz współczesna polska muzyka choralna. Przy fortepianie A. Utrecht. (c)

śmielsze niż fantazja“; 15 — Muz. operowa; 15.30 — Dla dzieci odc. 15 powieści M. Brandysa pt. „Pan Bieganek w Abisynii“; 16.25 — Audycja sportowa; 16.55 Mel. rozrywk.; 17.40 — z cyklu „Ziemie Zachodnie“ w opr. Janusza Matuszyńskiego; 18.35 — „Sezamie otwórz się“; 19.30 — Transmisja koncertu symf.; 20 — Dyskusja literacka (w przerwie koncertu); 20.20 — d.c. koncertu; 21.27 — Sport; 21.32 — Mel. rozr.; 22.05 — „Pelikan“ — słuch. wg sztuki Augusta Strindberga; 23.05 Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 17.35 — Kajtuś rozmawia z dziećmi (lok.); 17.55 — Program tygodnia (W-wa); 18.15 — Program tygodnia (lok.); 18.30 — „Echo tygodnia“ (lok.); 18.45 — film krótkometr. (lok.); 18.55 — Wszelchnia TV „Od anteny do anteny“ (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Film fab. prod. czechosłowackiej „Parasol św. Piotra“ dozwol. od lat 12 (lok.).

Wystawy

CBWA — St. Rynek — Arsenał — Salon Wiosenny 1962 — czynny od g. 10-18.
MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — „Polskie malarstwo i rzeźba ludowa“.
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. E. Raczyńskiego — Pl. Wolności 19 — „Dzieje Polski“ w twórczości J. I. Kraszewskiego — czynna od godz. 10-18.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04
APTEKI: Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53, Głogowska 107/109.

Zawalidrogi

Ustawiono je wzdłuż ul. Armii Czerwonej już na około dziesięć dni przed 1 Maja. Od pochodu 1-majowego minął dobry tydzień — a niepotrzebne już gigantofony stoją na chodnikach jak stały, tarasując przejście. Ludzie potykają się i klną, a kilka dni temu jakaś starszuszka przewróciła się i dotkliwie potłukła.

Podstawa głosiłników jest tak szeroka, że zajmuje prawie pół chodnika na najbardziej ruchliwej ulicy Poznania. Widocznie ci, którzy je pozostawili, rzadko chodzą tą ulicą. A szkoda. Może by na własnej skórze przekonali się, ile utrapienia przy sparzu tego rodzaju niebezpieczeństwo, które może spowodować poważny wypadek, gdyż ludzie często schodzą na jezdnię by wyminać tarasujące przejście zawalidrogi. (puk)

Balik dziecięcy

Wiosenny balik dziecięcy przygotowuje Koło ZASP przy Teatrze Polskim. Impreza ta odbędzie się w najbliższą niedzielę w kawiarni „W-Z“ przy ul. Fredry. Poprowadzą ją artyści teatru: Janina Ratajska, Henryk Olszewski i Józef Skwark.

Początek baliku, na który organizatorzy zapraszają całą rodzinę, o godz. 15. Przedprzedaż kart wstępu w sekretariacie ZASP przy Teatrze Polskim oraz w biurze Kawiarni. (d)

Obywatelka, która 8 bm. przysłała list do Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania w sprawie zaopatrzenia sklepów w obuwie dziecięce, proszona jest o telefoniczne skontaktowanie się przez numer 543-68 w godzinach od 8 do 15.